

KAMIL STACHOWSKI

Uniwersytet Jagielloński, Kraków

İstanbul Üniversitesi, Stambuł

<https://orcid.org/0000-0002-5909-035X>

O pochodzeniu pol. *budyń*

1. Wstęp¹

Wyraz *budyń*, wraz ze swoimi (jak się wydaje) wariantami fonetycznymi *budeń* ~ *budén*, *budyn*, *pudding*, *puding* i *pudying*, stanowi polską odnogę wielkiej rodziny wyrazów pochodzących z ang. *pudding*. Pojawia się w tekstach na początku XIX wieku, w języku mówionym zapewne istotnie wcześniej, najpierw jako cytata z angielskiego, reprezentujący całe bogactwo semantyczne oryginału ('ciasto na słodko i na ostro', 'kluska', 'farsz' i in.); w drugiej połowie XX wieku, wraz z zadomowieniem się w polszczyźnie, ograniczony do potrawy nazywanej czasem *kisielem mlecznym*, a w XXI wieku ponownie rozszerzany na jej nowsze warianty.

O ile mi wiadomo, pochodzenie tego wyrazu nie było do tej pory obszerniej dyskutowane. W słownikach najczęściej brakuje haseł z nim związanych, a z tych dwóch, które proponują jakąś etymologię, jeden wskazuje na język angielski, a drugi na hiszpański lub włoski. Ostatecznie wydaje się, że rację ma ten pierwszy, mimo że fonetyka nie jest zupełnie jasna.

Aby móc jednak rzecz rozstrzygnąć, konieczne jest najpierw zapoznanie się z szerszym tłem: w językach europejskich (pkt 2.) i w samym polskim (pkt 3.1.). Po tym następuje omówienie wspomnianych wyżej dwóch etymologii (pkt 3.2.), dyskusja różnych teoretycznych możliwości (pkt 3.2. i 3.3.), i wreszcie wnioski (pkt 4.).

¹ Pragnąłbym podziękować jednemu z anonimowych Recenzentów za wnikliwą recenzję, przede wszystkim wskazówki bibliograficzne, a szczególnie te dotyczące postaci *Budin*.

2. Tło

Wyraz *budyń* jest zaświadczony w tekstach polskich dopiero od XIX wieku i od samego początku odnosi się do dań obcych (pkt 3.1.), jest więc mało prawdopodobne, by był wyrazem rodzimym. Aby jednak ustalić, z jakiego języka mógł zostać zapożyczony, a także właściwie ocenić dotychczas proponowane etymologie, wypada najpierw zapoznać się z jego tłem poza polszczyzną.

Źródła danych zawartych w poniższym streszczeniu podane są na początku każdego podpunktu. Muszę zaznaczyć, że niektóre z tych źródeł interpretują owe dane inaczej, niż ja tutaj; bardziej szczegółowa dyskusja dostępna jest w innej pracy mojego autorstwa (Stachowski, w przygotowaniu).

2.1. Angielski

Ostateczne pochodzenie ang. *pudding* jest niejasne (zob. pkt 4.). Na piśmie wyraz ten pojawia się po raz pierwszy już około roku 1100 (tu i niżej: OED, Olver, 2015), ale jako przydomek lub nazwisko, więc jego znaczenie, a także etymologiczna tożsamość z naszym wyrazem są niepewne. Dopiero w 1245 roku zostaje po raz pierwszy poświadczony jako rzeczownik pospolity, przypuszczalnie w odniesieniu do rodzaju kielbasy. Najstarsze przepisy zawarte są w Harleian (MS 279) z około roku 1430 (Austin, 1888, s. 41–42); jeden opisuje potrawę zbliżoną do kaszanki, czy bardziej do łódzkiego *czar-nego*², drugi zaś do *haggis*, czyli dania z podrobów owczych, mąki i tłuszczu ugotowanych w owczym żołądku.

W ciągu XVI wieku środek ciężkości znaczenia ang. *pudding* przesuwa się z ‘kielbasy’ w kierunku samego ‘nadzienia’: mieszaniny małych bądź drobno posiekanych składników, z przetworzonym zbożem i tłuszczem. Zamiast być ugotowane w osłonce, składniki te mogą teraz być zapieczone w cieście lub podgrzane w jakiś inny sposób, albo nawet podane samodzielnie. Rozumienie to zachowało się do dziś w nazwach takich potraw jak *Indian p.*, *rice p.* czy *steak and kidney p.* Składniki te nie muszą już też być wyłącznie pochodzenia zwierzęcego (mięso, krew, podroby); mogą być świeżymi bądź suszonymi owocami, a element zbożowy może też mieć formę czerstwego chleba – stąd *bread p.* Ten kierunek rozwoju utrzymuje się w XVII wieku, kiedy to pojawiają się puddingi gotowane w chustce, o zwartej konsystencji, częściej chyba na słodko niż na ostro, bardziej zbliżone do pojęć ‘kluska’ i ‘ciasto’ – jak *Christmas p.* czyli *plum p.* Takie rozumienie jest dzisiaj dominującym w Wielkiej Brytanii, bodaj na równi z ‘niemal dowolny deser’, choć stare znaczenia pozostają wciąż w użyciu.

W Stanach Zjednoczonych doszło natomiast w XIX wieku do kolejnego przeobrażenia, kiedy to do zagęszczania puddingów o konsystencji kaszki (jak *rice p.*) zaczęto zamiast żółtek używać skrobi i otrzymano w ten sposób danie bardzo podobne

² Inaczej *bulczanka*; rodzaj kielbasy z podrobów, krwi, słoniny i bułki (zamiast kaszy); bardzo podobna do ang. *black pudding*.

do współczesnego polskiego budyniu. Dziś to znaczenie jest najpowszechniejszym w Ameryce.

Podsumowując, ang. *pudding* przez całą swoją niemal tysiącletnią historię nie tyle ewoluuje semantycznie, co raczej dobiera sobie wciąż nowe znaczenia, nie porzucając przy tym starych. W XII i XIII wieku funkcjonuje jako przydomek, od XIV do XV wieku pojawia się w znaczeniu 'rodzaj kielbasy', od XVI dodatkowo 'nadzienie' i 'kaszka', od XVII wieku jeszcze 'kluska' i 'ciasto', a od XIX 'budyń'. To tylko główne kierunki, pomijam tu mniej popularne wariacje, a także multum znaczeń przenośnych, jak 'nagroda', 'głupek', 'rodzaj miny', 'odbijacz (*żegl.*)' i in.

2.2. Francuski

Jednym z etymonów proponowanych dla ang. *pudding* jest fr. *boudin* (tu i niżej: DHFQ, DHLF). Wyraz ten jest poświadczony od XIII wieku i wydaje się, że zawsze oznaczał, nie licząc sensów przenośnych, 'rodzaj kielbasy'. Jego wpływ na semantykę ang. *pudding* jest rzeczywiście możliwy, choć bardziej prawdopodobnym wydaje się, że oba pochodzą od wspólnego rdzenia typu **pud-* o znaczeniu 'pęcznieć, puchnąć'. Czy rdzeń ten miałby być germański, indoeuropejski, czy może nawet paleoeuropejski, nie jest jeszcze jasne (zob. pkt 4.).

Równoległe z *boudin* od XVII bądź XVIII wieku funkcjonuje we francuskim zapożyczony z angielskiego wyraz *pudding*. Występuje on w kilku wariantach fonetycznych: z [-u-] i [-ü-], a także z [-iŋ], [-iŋg], [-in] i [-ing], a w Ameryce frankofońskiej też z [-iŋ]. W europejskiej francuszczyźnie oznacza on dwa rodzaje ciasta: słodką zapiekankę z czerstwego chleba (< *bread p.*) oraz ciasto z rodzynkami i suszonymi śliwkami gotowane na parze (< *Christmas p.*), a w Kanadzie również rodzaj ciasta z sosem z syropu klonowego (*p. chômeur*).

Przypuszczalnie także z angielskiego pochodzi kanad.-fr. *poutine*. Wyraz ten jest poświadczony od 1810 roku, a obecnie występuje w znaczeniach 'rodzaj ciasta', 'rodzaj kluski', 'grubas', 'bimber', 'nieapetyczna mieszanka', 'skomplikowana sprawa', 'danie z frytek z grudkami sera w sosie mięsny'. W tym ostatnim znaczeniu zaczął się on niedawno rozprzestrzeniać i został nawet z powrotem zapożyczony do języka angielskiego.

2.3. Niemiecki

W niemieckim wyraz *Pudding* pojawia się w XVII wieku (tu i niżej: DWDS), jednak przez długi czas jest postrzegany jako obcy, jeszcze w połowie XVIII wieku bywa zapisywany antykwą zamiast pismem gotyckim (np. Oldmixon, 1744, s. 694). Pierwotnie oznacza 'rodzaj ciasta' lub 'kluski', a przynajmniej w XIX wieku także być może 'kaszki' lub też innego dania bliższego polskiemu budyniowi, ponieważ stosunkowo często pojawia się fraza *Eier- und Milchpudding* ('*pudding* jajeczno-mleczny'; np. WGH 51 [1834], s. 819).

Od drugiej połowy XVIII wieku poprzez wiek XIX w bardzo zbliżonym znaczeniu występuje też postać *Budin* (np. Braunin, 1799, s. 52; Goldoni, 1762, s. 76 i in.; Wieserinn, 1796, s. 157). Wydaje się, że jest to forma względnie rzadka, szczególnie poza Austrią, ale może się ona okazać istotna dla pochodzenia pol. *budyń*, mimo że jej etymologia nie jest zupełnie jasna.

Pod koniec XIX wieku, pod wpływem amerykańskim, niem. *Pudding* nabiera dodatkowo znaczenia ‘budyń’ (pkt. 2.1.) i wkrótce prawie całkowicie zatracza swoje starsze znaczenia. Nie jest do końca jasne, jak należy tę transformację traktować od strony typologicznej: czy jako podwójne (potrójne?) zapożyczenie – i zatem *Pudding* jako parę homonimów, a nie jeden wyraz – czy też jako przykład swoistej „aktualizacji kulturowej” pojedynczego wyrazu, czy może wreszcie najpierw jako wyraz obcy, niebędący tak naprawdę częścią leksykonu niemieckiego, a dopiero później utrwalający się jako zapożyczenie w tylko jednym znaczeniu (zob. pkt 3.3.3.).

2.4. Hiszpański

Na przełomie XVIII i XIX wieku hiszpański zapożycza równocześnie fr. *boudin* (pkt 2.2.) i ang. *pudding*, przy czym ten pierwszy oddany zostaje jako *budín* (np. Galván Rivera, 1845, s. 88–90), a ten drugi jako *pudín* ~ *budín* (np. Connelly, 1784, s. 527, 533; Seckendorff, 1825). W tej sytuacji prędko dochodzi do pomieszania obu pojęć (por. np. hasło *budín* w DEHA, 1888 i Doce, 1881). Próby rozdzielenia ich (Ramos i Duarte, 1895 s.v. *budín*) wprawdzie nie przynoszą natychmiastowego efektu, ale ostatecznie sytuacja się jednak klaruje, ponieważ *budín* w znaczeniu ‘kielbasa’ wychodzi z użycia.

W ten sposób pozostaje w hiszpańskim para *pudín* ~ *budín*, synonimiczna (DLE) i oznaczająca rodzaj deseru, co sugeruje, że obie te formy są refleksami ang. *pudding*. Deser ten jest zasadniczo ciastem, w kilku wariantach: chlebowym, ale często o gładkiej, niemal budyniowej konsystencji (*b. de pan*), biszkoptowym (*b. de limón*), keksowym (*b. inglés*) itp. Istnieje także wersja na ostro, o konstrukcji właściwie lazanii (*b. azteca*), której pochodzenie nie jest dla mnie jasne.

Sporadycznie pojawia się też w hiszpańskim *pudding*, *puding* itp., ale raczej w roli cytatu niż wyrazu zapożyczonego (np. MRAM, 1797, s. 437).

2.5. Włoski

W ciągu XVIII wieku (tu i niżej: LEI) pojawia się we włoskim kilka nowych wyrazów: *bodino*, *podino*, *pudino* itp. w znaczeniach ‘rodzaj kielbasy’, ‘rodzaj ciasta’ i ‘rodzaj kaszki’. Nie są one używane całkiem wymiennie, ale też nie da się jednoznacznie przypisać jednej postaci fonetycznej do jednego znaczenia. Szczęśliwie się składa, że przynajmniej kilka z najwcześniejszych poświadczeń odnosi się bezpośrednio do realiów angielskich lub niemieckich, mamy więc podstawę, by objaśnić je jako niezależne zapożyczenia z tych języków – i dodatkowo z fr. *boudin* (pkt 2.2.) – które zapewne

z racji podobnego brzmienia ostatecznie zlały się we włoskim w jeden wyraz *budino*. Pozostałe warianty, szczególnie *bodino*, nigdy nie zaniknęły całkowicie.

Podobnie, jak to miało miejsce z ang. *pudding*, wł. *budino* ewoluowało semantycznie nie poprzez przenoszenie znaczenia, ale raczej poprzez rozszerzanie go o coraz to nowe sensory. Dzisiaj wyraz ten odnosi się do różnych deserów o konsystencji podobnej do budyniu (*b. alla vaniglia*), ale także do ciast (*b. di ricotta*), zapiekanek na ostro (*b. di spinaci*), rodzaju kaszanki (czarnego; przyp. 2.) i in.

Obok *budino* funkcjonuje we włoskim jeszcze postać *pudding*, tym razem tylko w odniesieniu do deserów o konsystencji budyniu. Mimo, że pojawiła się już na początku XVII wieku, czyli istotnie wcześniej niż *budino*, to pozostawała zawsze na marginesie – aż do XXI wieku, kiedy to jej popularność gwałtownie wzrosła³. Najprawdopodobniej wzrost ten napędziły wysiłki reklamowe producentów deserów, usiłujących skusić klientów egzotyczną nazwą.

3. Pol. *budyń*

Wyraz *budyń* nie ma długiej historii w polszczyźnie, ale jest ona dość bogata, a w każdym razie bogatsza niż można by przypuszczać na podstawie jego współczesnego użycia, ograniczonego właściwie do jednej potrawy. Musimy się z tą historią zapoznać (pkt 3.1.), zanim będziemy mogli przejść do omówienia dotychczas zaproponowanych etymologii (pkt 3.2.) i dyskusowania ich (pkt 3.3.).

3.1. Historia

Skoro poznaliśmy już w ogólnym zarysie tło europejskie, czas teraz przyjrzeć się historii pol. *budyń*. Nie licząc, rzecz jasna, formy *Budyń* jako nazwy miasta Budy, najwcześniejsze poświadczenia apelatywu *budyń*, o których mi wiadomo, pochodzą z 1803 i 1805 roku. Poświadczenie starsze (Mrongowius, 1803, s.v. *Budyny*) jest tłumaczeniem niem. *Pudding*. Nie jest jasne, dlaczego ma ono postać liczby mnogiej: być może błąd drukarski zamiast **budyng*? Spośród poświadczeń młodszych, jedno znajduje się w przetłumaczonej przez F.A.G. Żółkowskiego francuskiej komedii⁴. W sztuce tej jedna z postaci żąda na obiad budyniu, lecz okazuje się, że jej rozmówca (mieszkaniec

³ Zob. https://books.google.com/ngrams/graph?content=bodin%2Cbodino%2Cboudin%2Cbudino%2Cbudino%2Cpudding%2Cpudino&year_start=1600&year_end=2019&corpus=it-2019&smoothing=0 (dostęp: 25.02.2023).

⁴ Zazwyczaj autorstwo oryginału przypisuje się H. Beckowi, jednak nie podając pierwotnego tytułu (Dybizbański, 2017, 224; Dymmel, 2021, przyp. 196, s. 65; Estreicher, 1871, s. 30, 76; Ossowski, 2013, przyp. 93, s. 31; ŻiSz, 1904, s. 11). Mnie również nie udało się ustalić ani tytułu, ani w ogóle żadnej sztuki Becka, która mogłaby być pierwowzorem „Gawła na Xiężycu” – podczas gdy znakomicie spełniałby tę rolę „Arlequin, roi dans la lune” (Bodard de Tezay, 1786). W tym świetle należałoby polską postać *Gawła* wywodzić raczej z francuskiego *Arlequin* (< wł. *Arlecchino*) niż *Jocrisse*, jak to proponuje M. Ursel (1977, s. 175), opierając się głównie na tej właśnie komedii.

księżycyca) takiej potrawy nie zna (Bodard de Tezay, 1805, s. 43). Ostatecznie my również nie dowiadujemy się, o jakie dokładnie danie chodziło, ale możemy przynajmniej stwierdzić, że wyraz musiał być znany w polszczyźnie już wcześniej, a nie pojawił się po raz pierwszy w tej właśnie sztuce jako oddanie terminu francuskiego, ponieważ w oryginale odpowiada mu fr. *macaroni* (Bodard de Tezay, 1786, s. 22–23). Drugie poświadczenie z 1805 roku ma postać *budyn* (DGK 636) i pojawia się jako jedno z dań, obok rosółu i jarzyn, serwowanych więźniom w Filadelfii. Bardziej szczegółowego opisu niestety nie podano, co znowu sugeruje, że wyraz był już wówczas znany.

Więcej informacji przynosi W.W. Wielądko, który zaledwie trzy lata później w przepisie na „potrawk[ę] z iaiów” pisze „umięszawszy to wszystko, włoż w chustę, lub serwetę, zawiąż, wstaw w garnek w ukrop miany niech się długo gotuie, iak budeń” (sic, -e-; Wielądko, 1808, s. 149). Ta praca również jest tłumaczeniem z francuskiego, to jednak już czwarte jej wydanie, zawierające przepisy, których nie było w oryginale, i wydaje się, że właśnie nasza „potrawka z iaiów” jest jednym z nich⁵. Jasne jest to, że Wielądko rozumiał *budeń* jako potrawę gotowaną w chuście, a więc najprawdopodobniej mającą docelowo konsystencję zbliżoną do kluski bądź ciasta – a także, że sądził, iż ta metoda przygotowania, jak i nazwa potrawy, będą czytelnikowi znane.

Najstarsze znane mi dokładne przepisy pochodzą z pracy J.J. Szczepańskiego (1822). Posługując się wymiennie postaciami *budeń*, *budén* i *budyń*, opisuje on kilka zupełnie różnych dań: 1) „Budyń czyli tak zwany Koch dla dzieci. Zakłuc pół funta mąki [ok. 200 g] z pięciu kwaterkami śmietanki [ok. 1,2 l], day troche cukru i soli, potym mieszaiać nieustannie na ogniu, gotuy aż do zgęstnienia” (s. 211) – czyli danie o konsystencji kaszki, podobne do góralskiej *bryjki*, które stałoby się kluską, gdyby użyć więcej mąki; 2) „[r]ościeray masło aż spulchnieie, potym zwolna wymieszay z bułką [rozmozoną w mleku] i z jaiami, doday miałkiey soli, [...]”, a następnie tak przygotowanym farszem nadziej kurę (s. 217); 3) „[w]ałkuy ciasto [...] pokray na makaron [...] potym zagotuy w półtory kwarty [ok. 1 l] sześciu łutami cukru [ok. 75 g] osłodzoney śmietance [...] odstaw aby ostygł, w tym czase zgęstnieie i zmieni się niby w budeń” (s. 189); 4) „Budeń bółkowy (Legomina Angielska.)” (s. 201) oraz „Plum budeń” (s. 203), które są wariantami gotowanego w chuście angielskiego *Christmas p.*

Kolejne znaczenie przynosi nieco późniejsze poświadczenie w PRT (1832, s. 73): „jak to czynią w Szwecyi, zarabiając ją [krew] z ciastem na chleb albo dodając do niej posiekanej tłustości i inne przyzwoite dodatki dla otrzymania z niej pewnego gatunku budyniu” – chodzi więc o rodzaj kielbasy podobnej do kaszanki (*czarnego*; przyp. 2.). Trzeba jednak zaznaczyć, że to poświadczenie jest wyjątkowe (zob. pkt 3.3.2.).

Jeszcze inną potrawę pod tą samą nazwą znajdujemy w Amszejewicz (1859, s.v. *budyn*): „Budyn, v. *Budyń*. (z ang.) potrawa z tartego séra, śmietany, mąki i jaj; czasem

⁵ Pewności mieć nie mogę, ponieważ oryginał również miał wiele wydań (por. Menon, 1750), nie wiadomo, którym dysponował Wielądko, a i mnie nie wszystkie są dostępne.

i bez séra”. Słowo w słowo tę samą definicję podaje późniejszy o dwa lata SWil (s.v. *budyń*).

I tak, w zaledwie kilku źródłach, udokumentowana już została właściwie pełna gama znaczeń prymarnych, które nasz wyraz posiada lub posiadał w innych językach (zob. pkt 2.). Powtarzają się one też w późniejszych publikacjach, a także dochodzą do nich nowe warianty, np. „Encyklopedia Orgelbranda” wylicza: „Budyń, Budeń [...] rodzaj smacznej leguminy, a raczej ciasta przyrządzonego z bułek tartych [...] sposoby robienia budeni: z ryżu, z sago, makaronu włoskiego, wątróbek, z sera lub czekolady”, a M. Marciszewska podaje aż 22 różne przepisy na budynie słodkie, na ostro, z mąki, ryżu, ziemniaków, z owocami, w cieście, ze szczupaka, z kapusty itd. (Marciszewska, 1878, s. XI). Ciekawe, że w jednym rozdziale potraktowane są budynie (i jeden *pudying*), a w innym *melszpeizy* i *legominy* (s. XII), mimo istotnego podobieństwa wszystkich tych trzech pojęć.

Rozumienie wyrazu *budyń* jako rodzaju wypieku pojawia się w literaturze jeszcze długo – przykłady można znaleźć i w XXI wieku – ale dla nas szczególnie znacząca jest tu książka kucharska E. Kiewnarskiej z 1941 roku, ponieważ obok przepisu na „budyń z klipfisz” (s. 33), zawiera ona też dwie reklamy produktów spożywczych w proszku, w tym budyniu (s. 19, 43). Choć nie jest to powiedziane wprost, wydaje się, że muszą się one odnosić do potrawy przynajmniej bardzo podobnej do tej, którą znamy dzisiaj pod nazwą *budyń*. Proszki takie pojawiają się w Niemczech pod koniec XIX wieku (np. Dr. Oetker w 1894 roku – C.-C. Andresen, Dr. August Oetker KG) i zyskują dużą popularność, ostatecznie niemal całkowicie wypierając inne znaczenia niem. *Pudding* (pkt 2.3.).

Również zaskakująco długo utrzymuje się postrzeżenie samego wyrazu *budyń* jako obcego, skoro tak był odbierany jeszcze na początku XX wieku (zob. Wasilewska, 1926, s. 106; Zawiliński, 1926, s. 93)⁶.

3.2. Etymologie

Większość słowników etymologicznych języka polskiego w ogóle nie zawiera hasła *budyń* (Długosz-Kurczabowa, 2003, 2008; Boryś, 2005; Mańczak 2017; Fałowski, 2022), podobnie słowniki wyrazów obcych (Kopaliński, 1999; Bańko, 2003; Pawelec, 2003; Latusek, 2009; Drabik, 2012); nie wiadomo mi też o żadnych samodzielnych pracach poświęconych konkretnie temu słowu. Ciekawe więc, że wyraz ten doczekał się jednak aż pięciu różnych etymologii. W układzie chronologicznym, zaczynając od propozycji J. Karłowicza (1894–1905):

⁶ Sformułowanie w tych dwóch źródłach jest skrótowe, przez co nie jest jasne, czy chodzi o wyraz *budyń* czy *koch*. Wątpliwość tę jednak rozwiewa kolejny artykuł w tym samym cyklu, czyli Rzewnicki (1927, s. 5): „*Kochbudyń* – to oczywiście niemożliwe złożenie w polszczyźnie, ale tłumaczy się jasno jako *budyń gotowany*. Sam *budyń* – pudding angielski – jest bardzo stary i powinien pozostać”.

Budyn, Budyń O. I U in. Słowian w różnych naśladowaniach formy Fr. i Ag. I Nm. Boudin, Pudding. Ag. pudding z Fr. = Fr. boudin = pierwotne zn. kiszka nadziewana. Nasze wyrazy: 1, Pudyng z Ag. 2, Budaar z Fr. boudoir z tegoż pochodzą źródła, jeżeli pewnym jest, że boudoir pochodzi od boudier, niby pokój, w którym się dąsa, gdyż boudier = dąsać się, nadymać się (jak kiszka, pęcherz). Dz. II, c Boudier.

wspólnej J. Karłowicza, A. Kryńskiego i W. Niedźwiedzkiego (1900):

Budyń, u, lm. e, ×**Budyn** rodzaj leguminy (Fr. boudin);

A. Brücknera (1927):

budyń, 'legumina', z angielskiego (*plum pudding*, nie z franc. *boudin*, 'kielbasa');

J. Fisiaka (1962: 289):

a) przez holenderski zapożyczony został taki wyraz jak *budyń* (hol. *bodeng* < ang. *pudding*);

oraz A. Bańkowskiego (2000):

BUDYŃ kulin. XIX-2, zamiast °**budyn**, wł. *budino* 'ts.', hiszp. *budín* 'ts.'; niejasne (z arab.?). Stąd też może fr. *boudin* (XIII) w innym znaczeniu kulinarnym. W językach europejskich na tę nowomodną potrawę włosko-hiszczańską przeniesiono nazwę podobnej potrawy angielskiej: *pudding*.

Etymologia **Karłowicza**, a szczególnie pojawiająca się w niej propozycja kontaminacji, jest mało realna, ale wymaga to obszerniejszego komentarza (zob. pkt 3.3.5.). Samo pochodzenie niemieckie jest natomiast znacznie bardziej prawdopodobne, choć akurat nie z *Boudin* ani *Pudding* (zob. pkt 3.3.3.).

Propozycję **SWar** należy przypuszczalnie odrzucić z powodu przede wszystkim semantyki: fr. 'kielbasa', pol. 'ciasto' i in (zob. jeszcze pkt 3.3.2.).

Podobnie, jak **Brückner**, za pochodzeniem angielskim opowiedzieli się też S. Lam (1939) oraz E. Mańczak-Wohlfeld (1992, s. 33), choć z jakiegoś powodu w jej nowszych pracach (2006, 2010) *budyń* już się nie pojawia. Ja również skłaniam się ku wyprowadzaniu naszego słowa jeśli nie z niemieckiego, to z angielskiego właśnie (więcej o tym w punkcie 3.3.4.).

Propozycję **Fisiaka** odrzucił Cienkowski (1964, s. 426) jako mało realną historycznie-kulturowo, zaznaczając przy tym, że nie był w stanie się potwierdzić istnienia w niderlandzkim formy **bodeng*. Mnie również się to nie udało.

Etymologia **Bańkowskiego**, pojawiająca się też wcześniej w bardziej skrótowej postaci w słowniku pod redakcją E. Sobol (1995, s.v. *budyń*), jest raczej nie do przyjęcia. Pomijając błędy faktograficzne, jak zbyt późna datacja oraz uznanie formy *budyn* za hipotetyczną (Amszejewicz, 1859, s.v. *budyn*; Bańkowski, 2000, s. XV), oraz błąd metodologiczny w postaci odwołania do języka arabskiego bez podania konkretnej formy, jest ona wątpliwa z powodu semantyki, fonetyki i filologii.

Pochodzenie włoskie wymaga nieco obszerniejszego komentarza (o nim samym zob. pkt 3.3.1., a o możliwości kontaminacji postaci włoskiej z inną, pkt 3.3.5.).

Natomiast hiszp. *puđín* ~ *budín* oznacza i zawsze oznaczało przede wszystkim słodkie ciasto (pkt 2.4.). Pol. *budyń* ma znacznie szerszy zakres znaczeniowy i zróżnicowanie

to pojawia się już w najstarszych poświadczeniach (pkt 3.1.), jest zatem mało prawdopodobne, żeby było wynikiem niezależnego rozwoju w polszczyźnie – tym bardziej, że odpowiada ono zbyt dokładnie semantyce angielskiej (pkt 3.3.).

Pomysł wyprowadzenia hiszp. *budín* i wł. *budino* z arabskiego wydaje się dość karkołomny pod względem historii i znaczenia tych wyrazów. Bańkowski nie podaje żadnego konkretnego wyrazu arabskiego, ani nie odsyła do żadnej pracy, gdzie kwestia byłaby omówiona szerzej. Tym niemniej, okazuje się, że jest w arabszczyźnie rdzeń, który może być faktycznie ciekawym tropem w poszukiwaniach ostatecznego źródła naszego wyrazu (zob. pkt 3.3.). Formy hiszpańskie i włoskie najprawdopodobniej są rzeczywiście powiązane z fr. *boudin* (pkt 2.2.), jednak kierunek zapożyczenia był raczej odwrotny niż chce Bańkowski, skoro wyraz francuski jest poświadczony od XIII wieku, a hiszpańskie i włoskie od wieku XVIII. Podobnie z ang. *pudding*, poświadczonym jeszcze wcześniej niż *boudin*, bo od wieku XII.

3.3. Dyskusja

Z punktu widzenia historii kultury najbardziej obiecujące, jako potencjalne źródło pol. *budyń*, wydają się być języki zachodnioeuropejskie. Pobieżny przegląd występujących w nich form (pkt 2.) nie daje jednak natychmiastowej odpowiedzi. Przy okazji dyskusji etymologii A. Bańkowskiego, *de facto* wykluczaliśmy już bezpośrednie zapożyczenie z hiszpańskiego (pkt 3.2.), tak więc pozostają nam włoski, francuski, niemiecki i angielski, którym przyjrzymy się teraz w takiej właśnie kolejności, najpierw osobno, a na koniec w kontekście możliwej kontaminacji niektórych z tych postaci.

3.3.1. Włoski

Sytuację *puddingu* i jego pochodnych w języku włoskim lepiej chyba oddaje termin *kompleks leksykalno-semantyczny* niż po prostu wyraz (zob. pkt 2.5.). Mogłoby się więc wydawać, że będzie on dobrym kandydatem na bezpośrednie źródło pol. *budyń*, ale jednak przemawia przeciwko niemu kilka okoliczności.

Po pierwsze, formy włoskie kończą się wszystkie na *-o*. Końcówka ta bywała adaptowana w polszczyźnie różnie, por. np. *conto* > *konto*, *bandito* > *bandyta*, *zecchino* > *cekin*. W ocenie M. Borejszo (2007, s. 69) ta ostatnia metoda jest najczęstsza, choć opinię tę należy przyjąć z ziarnkiem soli, zob. niżej. Trzeba też zaznaczyć, że nawet okrojone wł. *bodin-*, *podin-* itd. nie tłumaczą palatalizacji w wygłosie pol. *budyń*. Po drugie, niektóre źródła wydają się stosować dość wymiennie warianty *budyń*, *pudying* itp. (np. Marciszewska, 1878, s. XI). Wprawdzie po włosku bywa też używana postać *pudding*, jednak aż do XXI wieku była ona bardzo rzadka (zob. przyp. 3.). Po trzecie, semantyka najstarszych poświadczeń w polszczyźnie odpowiada zakresowi znaczeń ang. *pudding*, a nie wł. *budino* (pkt 3.1.). Fakt ten został całkowicie zignorowany przez Borejszo, która wyprowadza *budyń* z włoskiego, opierając się wyłącznie na znaczeniach z przełomu XX i XXI wieku (2007, s. 111). Błąd tego kalibru każe wątpić w poprawność pozostałych

przedstawionych przez nią etymologii, i tym samym w jej opinii na temat częstotliwości adaptacji wł. *-o*. Po czwarte, niektóre z wczesnych poświadczeń pol. *budyń* wskazują wyraźnie na związek z kuchnią jednego narodu i jest to zawsze kuchnia angielska, nie włoska (pkt 3.3.4.).

Ewentualna możliwość kontaminacji wł. *bodino* itp. z jakimś innym wyrazem nie wydaje się istotnie bardziej prawdopodobna niż zapożyczenie bezpośrednie (por. pkt 3.3.5.).

3.3.2. Francuski

W języku francuskim (pkt 2.2.) mamy zasadniczo trzy formy: 1) niepewnego pochodzenia *boudin* ‘rodzaj kaszanki’ (*czarnego*; przyp. 2.), proponowane przez SWar jako etymon pol. *budyń*; 2) przypuszczalnie zapożyczony z angielskiego *poutine* w różnych znaczeniach: ‘rodzaj ciasta’, ‘rodzaj kluski’, ‘nieapetyczna mieszanina’, i in.; oraz 3) tak samo anglicyzm *pudding* itp. ‘rodzaj ciasta’ (w Ameryce także *poudigne*, co byłoby wygodne przez wzgląd na wygłos). Żadna z nich nie jest dobrym kandydatem na etymon dla pol. *budyń*: *boudin* z powodu fonetyki (fr. [-ɛ̃]), choć nie można wykluczyć zapożyczenia graficznego, zob. pkt 3.3.5.), ale przede wszystkim semantyki, która jest ograniczona do ‘kielbasy’, podczas gdy *budyń* ma bardzo rozbudowany zakres znaczeniowy; *poutine* podobnie przez wzgląd na brzmienie (*p-t-*), i po drugie datację, która jest – wprawdzie tylko o pięć lat, ale jednak późniejsza niż pol. *budyń*; i wreszcie *pudding* w kilku wariantach fonetycznych, z których jednak wszystkie mają nagłos bezdźwięczny i wszystkie oznaczają wyłącznie jeden z dwóch rodzajów ciasta: albo pochodną ang. *bread p.*, albo *Christmas p.*

Mimo że należy więc wykluczyć francuski jako jedyne, bezpośrednie źródło pol. *budyń*, to pozostaje otwartą możliwością kontaminacji *boudin* z innym wyrazem. Więcej o tym w punkcie 3.3.5.

3.3.3. Niemiecki

Podstawowym odpowiednikiem naszego wyrazu w języku niemieckim jest *Pudding* (pkt 2.3.). Cierpi na ten sam niedostatek fonetyczny, co fr. *poutine* i *pudding*, czyli bezdźwięczny nagłos. Istnieją wprawdzie zapożyczenia niemieckie w polszczyźnie, w których możliwe, że doszło do pomieszania dźwięczności w nagłosie, są to jednak przypadki niezwykle rzadkie: na 239 wyrazów zaczynających się na *b-*, które zostały omówione w WDLP, tylko w dwóch proponowany jest choć jeden etymon z bezdźwięcznym *p-* (*blak* I i *buchta* II). W dialektach niemieckich pojawiają się postaci typu [budiŋ], ale wszystkie, które udało mi się znaleźć, skupione są na zachodzie Niemiec (PfWb, RhWb, ShWb), a więc mało prawdopodobne, aby to one stały się źródłem pol. *budyń*. Polskie dialektalne postaci z bezdźwięcznym nagłosem („Słownik gwar polskich”, za anonimowym Recenzentem) są przypuszczalnie bądź to osobnymi

zapożyczeniami niezależnymi od ogpol. *budyń*, bądź wtórnym jego wyrównaniem do fonetyki niemieckiej.

Kolejną trudnością jest wygłos. Niem. *-ŋ* bywało oddawane w polskim na wiele sposobów, ale – przynajmniej w przypadku ponad stu wyrazów z sufiksem *-ung* – zawsze z zachowaniem welarnośći: *-unek*, *-unk*, *-uga*, *-ąg* itp. (Stachowski, 2016, s. 255).

Jeśli chodzi o znaczenie, to tu akurat niem. *Pudding* byłby bardziej obiecującym kandydatem niż postaci romańskie, ponieważ jego zróżnicowanie semantyczne jest szerokie, porównywalne z zakresem poświadczonym w polszczyźnie. Wydaje się jednak, że to zróżnicowanie nie jest w zasadzie *stricte* niemieckie. Wyraz ten był przez bardzo długi czas postrzegany jako obcy w niemczyźnie – zupełnie tak, jak gdyby był nie tyle zapożyczeniem, ustalonym, utrwalonym i skostniałym, co raczej angielskim wtrętem w tekście niemieckim, który nie ma swojego własnego znaczenia, a jedynie odsyła do semantyki wyrazu angielskiego (pkt. 3.3.4.).

J. Karłowicz (1894–1905, s.v. *budyń*) zaproponował, żeby pol. *budyń* wyprowadzać bezpośrednio równocześnie z niem. *Boudin* (< fr.) i niem. *Pudding* (< ang.) (zob. pkt 3.2.). Samego pośrednictwa niemieckiego, wobec okoliczności omówionych powyżej, nie można wykluczyć z całą pewnością, ale też nie widzę w tym przypadku żadnych podstaw, żeby je postulować. Nie wskazują na nie przesłanki filologiczne – te, wręcz przeciwnie, odwołują się bezpośrednio do angielskiego (pkt 3.3.4.) – nie jest ono konieczne dla semantyki, ani też dla fonetyki, skoro etymologia równocześnie zakłada kontaminację. Jest osobną kwestią, na ile kontaminacja jest realną możliwością (zob. pkt 3.3.5.).

Inaczej rzecz się ma z formą *Budin*. Była ona wprawdzie rzadsza niż *Pudding* i używana, zdaje się, przede wszystkim na obszarze austriackim, ale jest wystarczająco poświadczona, żeby brać ją pod uwagę jako źródło pol. *budyń*. Od strony fonetycznej jest niewątpliwie lepszym kandydatem. Jej zakres semantyczny był nieco bardziej okrojony, jako że oznaczała przede wszystkim ‘ciasto’ i ‘kluskę’, ale pojawia się kilkakrotnie z przymiotnikiem *angielski*, można więc przypuszczać, że była traktowana, podobnie jak *Pudding*, bardziej jako odnośnik do wyrazu i pojęcia angielskiego niż jako samodzielny, odrębny byt. Przeciwnie tej możliwości natomiast przemawia fakt, że najstarsze polskie poświadczenia odnoszą się do realiów angielskich, nie niemieckich (pkt 3.3.4.). Ostatecznie, w mojej ocenie, pochodzenie pol. *budyń* z niem. *Budin* jest w przybliżeniu chyba równie prawdopodobne, co z ang. *pudding*.

3.3.4. Angielski

Wydaje się, że przynajmniej część spośród XIX-wiecznych użyczeń wyrazu *budyń* spełniała w języku polskim taką samą funkcję, jak w niemieckim *Pudding* – nie zapożyczenia, ale wyrazu zacytowanego, którego rolą jest tylko odesłanie do oryginału i jego znaczeń. Wyrazy dobrze zdomowione w języku mają często bardziej rozbudowaną semantykę, podczas gdy zapożyczenia są zazwyczaj ograniczone do jednego konkretnego sensu, przynajmniej początkowo. Tymczasem *budyń* już w ciągu pierwszego

półwiecza poświadczony jest w znaczeniach ‘kluska gotowana w chущie’, ‘kaszka’, ‘farsz’, ‘zagęszczony sos’, ‘ciasto na słodko lub na ostro’ itd. (pkt 3.1.; pomijam tu znaczenie ‘kielbasa’ – zob. pkt 3.3.2.). Tak rozbudowaną semantykę ma tylko ang. *pudding*.

Za pochodzeniem angielskim przemawia też argument, który nazwę tu „filologicznym”; mianowicie, te źródła, które łączą *budyń* z kuchnią konkretnego narodu, łączą go zawsze z kuchnią angielską; np. DGK (1805, s. 636), DGR (1814, s. 709), Lach-Szyrma (1828, s. 236), Konarski i in. (1904–1908, s.v. *budyń*, *Pudding*), Rzewnicki (1927, s. 5), a szczególnie *Rozmaitości* (1818, s. 4): „iaki chcemy obiad: czy niemiecki, czy angielski, czy ruski, czy szwedzki nakoniec – Obraliśmy angielski – podano więc nam rumu, poczem bewszytk, iaia miętkie, supę z raków, i wysmienity z rodzinkami budyn”.

Niejasna jest jednak fonetyka. Chyba najwierniejszym spolszczeniem ang. *pudding* byłoby *pudyng* – i rzeczywiście taka postać była w użyciu, równolegle z *budyń* (np. Campe, 1807, s. 174; Marciszewska, 1878, s. XI), a także z poświadczonymi nawet wcześniej niż *budyń* postaciami *pudding* i *puding* (np. SGW, 1766, s. 3; Paszkiewicz, 1817, s. 35, 42; Ochorowicz-Mochnatowa, 1910, s. 207, 622, 623 i nast.), i wreszcie z wariantami *buden* ~ *budén* i *budyn* (pkt 3.1.). Zdaje się, że wszystkie te formy były stosowane zupełnie wymiennie. Pomijając frekwencję, nie udało mi się dostrzec żadnej różnicy pomiędzy nimi – chyba tylko taką, że *pudding* częściej był stosowany dla dodania opowiadaniu kolorytu, nawet nie jako wyraz obcy czy tym bardziej zapożyczenie, ale jako dosłowny cytat z angielskiego. Być może tak właśnie odbierano te formy: *pudding* jako wyraz angielski, *buden* jako jego spolszczoną postać. Na to drugie szczególnie wskazywałaby chyba postaci *Plum budén* i *Plum budén* (Szczepański, 1822, s. 203, 274).

Sytuacja wydaje się typowa dla zapożyczenia z języka, dla którego nie wytworzyły się jeszcze i nie utrwaliły wzorce adaptacji fonetycznej. Choć byłyby to kolejny argument za tym, żeby wyprowadzać *budyń* z języka angielskiego, to niestety w żaden sposób nie tłumaczy on, dlaczego ang. *p-* miałyby zostać oddane jako *b-*, a *-ng* jako *-ń*⁷. Pozostaje mi tu jedynie jeszcze raz przytoczyć, jako równie zaskakujące, ale jednak analogiczne, postaci hiszp. *budín*, wł. *budino* (pkt 2.4., 2.5.) i fr. *poudigne* (pkt 2.2.) – oraz wspomnieć o możliwości kontaminacji, o której więcej w punkcie 3.3.5.

3.3.5. Kontaminacja

Wobec powyższych trudności fonetycznych może się pojawić podejrzenie kontaminacji na gruncie polskim. Za takim rozwiązaniem opowiada się jeden z anonimowych Recenzentów, przytaczając cztery punkty, do których dołożę jeszcze jeden. Po pierwsze, *boudin* jest zaświadczone w polszczyźnie wcześniej niż *budyń*: „Patron, kupiec, rzemieślnik nawet ma także codzień sztukę mięsa, pieczeń, kartofle, y pasztet z iakiego

⁷ Jeśli chodzi o wygłos, być może paralełą okaże się tu pol. *żeń-szeń*, jednak wyraz ten wymaga wpierv dokładniejszego zbadania.

owocu, albo iaki *boudin* po Angielsku, iak Panowie” (kursywa w oryginale; PHP, 1784, s. 1128). Po drugie, *budyń* jest też poświadczony w znaczeniu ‘kielbasa’ (pkt 3.1.) i poświadczenie to znajduje się w skrócie tłumaczenia z francuskiego, a w oryginale odpowiada mu właśnie *boudin* (Payen, 1831, s. 182). Po trzecie, fr. *boudin* wyjaśniałoby nie tylko feralną dźwięczność w nagłosie, ale też wahania samogłoski w drugiej sylabie (*budén* ~ *budén* ~ *budyń*), mieszające francuską pisownię i wymowę ([-ɛ̃]). Po czwarte, kontaminacja dwóch różnych wyrazów usprawiedliwiałaby samą obecność różnych wariantów fonetycznych w polszczyźnie. Wreszcie po piąte, kuchnia polska XIX wieku znajdowała się pod silniejszym wpływem sztuki kulinarnej francuskiej niż angielskiej.

Pozornie, pierwsze dwa argumenty układają się w następujący scenariusz: fr. *boudin* zostaje zapożyczony w połowie XVIII wieku w znaczeniu ‘kielbasa’, potem ulega kontaminacji z zapożyczonym z ang. *pudding* w znaczeniach ‘ciasto’ itd., a śladem tego jest użycie *budyń* w znaczeniu ‘kielbasa’ w pierwszej połowie XIX wieku. Kryją się tu jednak co najmniej dwie poważne trudności. Pierwsza taka, że owo poświadczenie *budyń* w znaczeniu ‘kielbasa’ jest, o ile mi wiadomo, jednostkowe. Jest ono rzeczywiście niejasne, ale jako takie nie daje też stabilnej podstawy dla hipotezy czy to o kontaminacji, czy jakiegokolwiek innej. Drugą trudnością jest semantyka oraz w pewnym stopniu fonetyka. Ażeby doszło do pomieszczenia nazwy na francuską kielbasę z nazwą na angielskie ciasto, musiałyby one być bardzo do siebie podobne. Jeśli nawet przyjąć, że *boudin* był wymawiany [budin] (por. pkt 3.3.2.), to nie jest dla mnie oczywiste, że taka postać jest wystarczająco podobna do [puđink], by doszło do kontaminacji, i wyraz z niej wynikający utrzymał się w języku ludzi wykształconych, tj. znających języki obce.

Argumenty trzeci i czwarty dotyczą zróżnicowania postaci polskich, w szczególności drugiej sylaby (-e- ~ -é- ~ -y-). Kontaminacja rzeczywiście sprzyjałaby wahaniam, ale wahanie może również wystąpić bez kontaminacji. Fonetycznie, angielskie krótkie *i* [ɪ] leży praktycznie w pół drogi między pol. *i* a *y*, pochylone *é* było przypuszczalnie niemal równie od nich odległe, a w systemie bez samogłosek długich kolejne najbliższe jest właśnie *e*. W takiej sytuacji wahanie jest nie tylko możliwe, ale wręcz należy go oczekiwać, przynajmniej w pierwszym okresie stabilizowania się wyrazu w języku. Wydaje się, że adaptacja zapożyczeń postępuje zawsze według tendencji, nie praw (Stachowski, 2016, 2018, 2020).

Ostatni argument, o większym wpływie kuchni francuskiej niż angielskiej, jest bezsprzecznie prawdziwy – przy czym, podobnie jak poprzednie dwa, ma on charakter pomocniczy. Jeśliby istniały przesłanki do przyjęcia, że *boudin* zostało zapożyczone i skontaminowało się z refleksem ang. *pudding*, to wszystkie trzy wzmacniałyby tę hipotezę. Mnie się dotąd nie udało takich przesłanek odkryć.

Nie oznacza to, że kontaminację należy koniecznie w ogóle wykluczyć. Bardziej realną parą byłyby polskie odpryski ang. *pudding* i niem. *Budin*. Jest to jednak dodatkowe założenie, które trzeba by poczynić, a nie przemawia za nim ani filologia, ani nie wskazuje na nie semantyka. Jedynym właściwie argumentem jest to, że usuwałoby ono jedną z dwóch trudności fonetycznych. Dla rozwiązania drugiej, mianowicie wygłosowego

palatalnego *-ń*, trzeba by chyba oprócz *Budin* dobrać jeszcze kanad. *poudigne* (pkt 2.2.), ale oczywiście takie dosztukowywanie kolejnych form, aż skompletuje się pełen wyraz, nie mieści się w zasadach sztuki etymologicznej.

4. Wnioski

Wszystko wskazuje na to, że *budyń* został zapożyczony albo z ang. *pudding* albo, co chyba mniej prawdopodobne, z niem. *Budin* (por. Tabela 1). Wyraz ten pojawia się w języku polskim na początku XIX wieku niemal równocześnie z postaciami *budeń* ~ *budén*, *budyn*, *pudyng*, *pudding* i *puding*, jest używany równolegle i, wydaje się, całkowicie wymiennie z nimi przez około sto lat. Dwie ostatnie formy spotyka się i dzisiaj. Mniej więcej do połowy XX wieku wyrazy te stosowane są niemal tak, jak gdyby nie miały własnego znaczenia, a jedynie odsyłały do semantyki angielskiej, czyli zasadniczo: 'kluska gotowana w chущie', 'kaszka', 'farsz', 'zagęszczony sos' i 'ciasto na słodko lub na ostro', szczególnie jeśli jest gotowane na parze. Na niektóre z nich można się natknąć jeszcze w XXI wieku⁸. Ciekawe, że zawężenie do 'mlecznej potrawy zagęszczonej skrobią' dokonało się równocześnie dla postaci *budyń* i *pudding* ~ *puding*. Ta druga wydaje się zresztą usamodzielniać w ostatnich latach w odniesieniu do wariacji, które zamiast skrobi ziemniaczanej wykorzystują jako zagęstnik np. nasiona chia czy perełki z tapioki.

Zdaje się więc, że wszystkie te formy nie były niczym więcej niż tylko obocznymi adaptacjami fonetycznymi współwystępującymi w początkowym okresie aklimatyzowania się obcego wyrazu w polszczyźnie – podobnie jak to jeszcze nie tak dawno temu walczyły o prymat postaci *komputer* i *kompjuter* (zob. np. NKJP). Niejasnymi jednak pozostają dla mnie przyczyny oddania ang. *p-* dźwięcznie, a *-ng* palatalnie.

| | Fonetyka | Semantyka | Filologia | Zobacz |
|--------------------------|------------------------------|-----------|-----------|--------------------|
| ang. <i>pudding</i> | – (<i>b-</i> , <i>-ń</i>) | + | + | pkt 3.3.4., 3.3.5. |
| fr. <i>boudin</i> itd. | ± (<i>-ń</i>) | – | – | pkt 3.3.2., 3.3.5. |
| hiszp. <i>budin</i> itd. | ± (<i>-ń</i>) | – | – | pkt 3.2. |
| niem. <i>Budin</i> | ± (<i>-ń</i>) | ± | ± | pkt 3.3.3. |
| niem. <i>Pudding</i> | – (<i>b-</i> , <i>-ń</i>) | ± | – | pkt 3.3.3. |
| wł. <i>budino</i> itd. | – (<i>-ń</i> , <i>-o?</i>) | – | – | pkt 3.3.1., 3.3.5. |

Tabela 1. Prawdopodobieństwo pochodzenia pol. *budyń* z różnych źródeł

Podobnie wciąż wymaga wyjaśnienia ostateczne źródło ang. *pudding* (> fr., hiszp., niem., pol., wł. itd.). Proponowano już rdzenie germ. **pud(d)-* i rom. **bod-* itp.

⁸ Np. kaszka (<https://cookidoo.pl/recipes/recipe/pl-PL/r536233>), 'ciasto gotowane na parze' (<https://www.przepisy.pl/przepis/budyn-z-kapusty-wloskiej>) (dostęp: 16.03.2023).

w znaczeniach ‘puchnąć, pęcznieć’ (DHLF, LEI, OED, TLFi); w tym kontekście przytoczyć też można pie. **bed-* id. (IEL), a może i peu. (?) *(*a*)*pad-*, *(*a*)*pew-* ~ **peut-* id. (Gysseling, 1987, s. 53); Bańkowski (2000) zasugerował nawet pochodzenie arabskie, ale nie podając żadnego konkretnego etymonu. Istnieje faktycznie arabski rdzeń *b-d-n* ‘być grubym, korpulentnym’ i choć wyprowadzenie z niego hiszp. *budín* i wł. *budino* jest raczej nierealne, a jego ewentualne prapokrewieństwo z rekonstruktami praindoeuropejskimi czystą fantazją przy obecnym stanie badań, to samo jego istnienie zdaje się dodawać wiarygodności pogładowi, że wyrazy te mają charakter onomatopieczny (Lieberman, 2000, s. 219; 2008, s. 7–8; także cytowane powyżej słowniki).

Skróty

ang. – angielski
fr. – francuski
germ. – germański
kanad. – kanadyjski
nid. – niderlandzki
niem. – niemiecki
ogpol. – ogólnopolski
peu. – paleoeuropejski
pie. – praindoeuropejski
pol. – polski
rom. – romański
szw. – szwedzki
wł. – włoski

Bibliografia

- Amszejewicz, M. (1859). *Dykcjonarz zawierający: wyrazy i wyrażenia z obcych języków polskiemu przyswojone, a mianowicie: w umiejętnościach, sztukach, tudzież w stylu prawniczym, administracyjnym, gazeciarskim, naukowo-filozoficznym, literackim i w potocznej mowie używane*. Warszawa: Drukarnia Alexandra Gins. <https://books.google.pl/books?id=XytKAAAACAAJ> (dostęp: 12.03.2023).
- Austin, T. (1888). *Two Fifteenth-Century Cookery-Books: Harleian MS. 279 (ab. 1430), & HARL. MS. 4016 (ab. 1450)*. London: N. Trübner & Co.
- Bańko, M. (red.). (2003). *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bańkowski, A. (2000). *Etymologiczny słownik języka polskiego* (t. 1). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bodard de Tezay, N.-M.-F. (1786). *Arlequin, roi dans la lune*. Paris: Cailleau. <https://gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k5815786p> (dostęp: 12.03.2023).
- Bodard de Tezay, N.-M.-F. (1805). *Gawel na Xięzycu. Komedya we trzech aktach*. Warszawa: Drukarnia Wiktora Dąbrowskiego. <https://polona.pl/item/gawel-na-xiezycu-komedya-we-3-aktach-dnia-11-stycznia-1805-roku-przez-aktorow-polskich,ODM5NjQzMD> (dostęp: 22.02.2023).

- Borejszo, M. (2007). *Zapożyczenia włoskie we współczesnej polszczyźnie*. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.
- Boryś, W. (2005). *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Braunin, K. (1799). *Neuestes, bewährtes Kochbuch für Fleisch- und Fasttage*. Wien: A. Doll.
- Brückner, A. (1927). *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków: Krakowska Spółka Wydawnicza.
- Campe, J.H. (1807). *Podróż Mungo-Parka w głąb Afryki w roku 1795, 1796 i 1797*. Wrocław: Wilhelm Bogumił Korn. <https://polona.pl/item/podroz-mungo-parka-w-glab-afryki-w-roku-1795-1796-i-1797,NjY4NDMwNDQ> (dostęp: 15.03.2023).
- Cienkowski, W. (1964). Ogólne założenia metodologiczne badania zapożyczeń leksykalnych. *Poradnik językowy*, 10, 417–429.
- Connelly, T. (1784). *Gramática Que Contiene Reglas Faciles para Pronunciar, y Aprender Metódicamente la Lengua Inglesa: Con Muchas Observaciones, y Notas Críticas de los Mas Célebres Autores Puramente Ingleses, Especi*. Madrid: La Imprenta Real. <https://books.google.pl/books?id=pqrVPeLCigEC> (dostęp: 12.03.2023).
- DEHA – *Diccionario enciclopédico hispano-americano de literatura, ciencias y artes (1888)* (t. 3). Barcelona: Montaner y Simón. <https://books.google.pl/books?id=KVNRAQAAMAAJ> (dostęp: 12.03.2023).
- DGK – *Dodatek do nru 53 Gazety Krakowskiej* (03.07.1805). <https://polona.pl/item-view/e2872c7c-5824-482d-a09a-b1c8d6269fd0> (dostęp: 28.05.2023).
- DGR – *Dodatek do Gazety Korrespondenta*. (14.05.1814). <https://polona.pl/item/gazeta-korrespondenta-warszawskiego-y-zagranicznego-1814-nr-39-14-maja-dodatek,MTA0NjAzOTA2> (dostęp: 13.03.2023).
- DHLF – Rey (2011).
- DHFQ – Poirier et al. (1998).
- DLE – Real Academia Española. *Diccionario de la lengua española*. <https://dle.rae.es> (dostęp: 12.03.2023).
- Długosz-Kurczabowa, K. (2003). *Nowy słownik etymologiczny języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Długosz-Kurczabowa, K. (2008). *Wielki słownik etymologiczno-historyczny języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Doce, J.M. (1881). *Diccionario ortografico etimológico español*. Madrid: Imprenta de Enrique de la Riva. <https://books.google.pl/books?id=Vnc2AQAAMAAJ> (dostęp: 12.03.2023).
- Drabik, L. (2012). *Słownik wyrazów obcych PWN*. Warszawa: Wydawnictwo naukowe PWN.
- DWDS – *Digitales Wörterbuch der deutschen Sprache*. <https://www.dwds.de> (dostęp: 11.03.2023).
- Dybizbański, M. (2017). Fantastyczne iluzje i deziluzje w teatrze romantycznym. W: M.M. Leś, W. Łaskiewicz, P. Stasiewicz (red.), *Tekstowe światy fantastyki* (s. 221–238). Białystok: Prymat.
- Dymmel, A. (2021). Inwentarz księgozbioru biskupa diecezji lubelskiej Mateusza Wojakowskiego (1775–1845) w świetle akt notarialnych. *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*, 116, 37–76.
- Estreicher, K. (1871). *Repertuar sceny polskiej od roku 1750 do 1871: pisarze i tłumacze sceniczni zestawieni abecadłowo*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Fałowski, A. (2022). *Słownik etymologiczny polszczyzny potocznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Fisiak, J. (1962). Złożony kontakt językowy w procesie zapożyczenia z języka angielskiego do polskiego. *Język polski*, 42(4), 286–294.
- Galván Rivera, M. (1845). *Diccionario de Cocina, o el Nuevo Cocinero Mexicano en Forma de Diccionario*. Mexico: Imprenta del Cumplido. <https://books.google.pl/books?id=NdQqAAAAYAAJ> (dostęp: 12.03.2023).
- Goldoni, C. (1762). *Il servitore di due padroni. Der Diener zweyer Herren*. Hamburg: P. Steinmann.
- Gysseling, M. (1987). Substratwörter in den germanischen Sprachen. *NOWELE: Northwestern European Language Evolution*, 10, 47–62.
- IEL – *Indo-European Lexicon*. <https://lrc.la.utexas.edu/lex/master/0164> (dostęp: 2.03.2023).
- Karłowicz, J. (1894–1905). *Słownik wyrazów obcego a mniej jasnego pochodzenia używanych w języku polskim*. Kraków: G. Gebethner i Spółka.

- Karłowicz, J., Kryński, A., Niedźwiedzki, W. (red.). (1900). *Słownik języka polskiego* (t. 1). Warszawa: E. Lubowski i S-ka.
- Kiewnarska, E. (1941). *100 potraw oszczędnościowych doby dzisiejszej*. Warszawa: Wydawnictwo Polskie. <https://polona.pl/item/100-potraw-oszczednosciowych-doby-dzisiejszej,NzY4MDk4MTk> (dostęp: 22.02.2023).
- Konarski, F., Inlender, A., Goldscheider, F., Zipper, A., (1904–1908). *Vollständiges Handwörterbuch der deutschen und polnischen Sprache in vier Bänden. Dokladny słownik języka polskiego i niemieckiego w czterech tomach*. Wiedeń: Moritz Perles.
- Kopaliński, W. (1999). *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*. Warszawa: Muza SA.
- Lach-Szyrma, K. (1828). *Anglia i Szkocja: przypomnienia z podróży roku 1823–1824 odbytych* (t. 2). Warszawa: Gałęzowski i komp. <https://books.google.pl/books?id=7140FuBioKsC> (dostęp: 13.03.2023).
- Lam, S. (red.). (1939). *Trzaski, Everta i Michalskiego Encyklopedyczny słownik wyrazów obcych*. Warszawa: Księgarnia Wydawnicza Trzaski, Everta i Michalskiego.
- Latusek, A. (red.). (2009). *Wielki słownik wyrazów obcych*. Kraków: Krakowskie Wydawnictwo Naukowe. LEI – *Lessico Etimologico Italiano*. <https://lei-digitale.it> (dostęp: 24.02.2023).
- Lieberman, A. (2000). The Etymology of English *boy*, *beacon*, and *buoy*. *Studies in Memory of Edgar C. Polomé. American Journal of Germanic Linguistics and Literatures*, 12, 201–234.
- Lieberman, A. (2008). *An Analytic Dictionary of English Etymology. An Introduction*. Minneapolis, London: University of Minnesota Press.
- Mańczak, W. (2017). *Polski słownik etymologiczny*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Mańczak-Wohlfeld, E. (1992). *Analiza dekompozycyjna zapożyczeń angielskich w języku polskim*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Mańczak-Wohlfeld, E. (2006). *Angielsko-polskie kontakty językowe*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Mańczak-Wohlfeld, E. (2010). *Słownik zapożyczeń angielskich w polszczyźnie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Marciszewska, M. z Krzywkowskich (1878). *Kucharka szlachecka. Podarek dla młodych gospodyń* (t. 1). Zytomierz: K. Budkiewicz. <https://books.google.pl/books?id=gSFTAAAYAAJ> (dostęp: 12.03.2023).
- Menon, J. (1750). *La cuisinière bourgeoise, suivie de L'office a l'usage de tous ceux qui se mêlent de dépenses de maisons*. Paris: Guillyn. <https://books.google.pl/books?id=hOygcikkwZ0C> (dostęp: 2.02.2023).
- MRAM – *Memorias de la Real Academia Médica de Madrid* (1797) (t. 1). Madrid: La Imprenta Real. <https://books.google.pl/books?id=r04hgPLleagC> (dostęp: 12.03.2023).
- Mrongowius, K.C. (1803). *Słownik polsko-niemiecki, w którym osobiłwie na dobrą niemczyzną względ miano = Handwörterbuch der polnischen Sprache*. Königsberg: Friedrich Nicolovius.
- NKJP – *Narodowy Korpus Języka Polskiego*. <http://www.nkjp.pl> (dostęp: 16.03.2023).
- Ochorowicz-Monatowa, M. (1910). *Uniwersalna książka kucharska*. Warszawa, Lwów: E. Wende i ska. <https://polona.pl/item/uniwersalna-ksiazka-kucharska-z-ilustracjami-i-kolorowemi-tablicami-odznaczona-na,MzU1NzM4Nw> (dostęp: 23.02.2023).
- OED – *Oxford English Dictionary*. <https://www.oed.com> [¹pudding i ²pudding, wer. marzec 2022] (dostęp: 18.02.2023).
- Oldmixon, J. (1744). *Das Britische Reich in America*. Lemgo: Meyer. <https://www.digitale-sammlungen.de/de/view/bsb10254069> (dostęp: 22.02.2023).
- Olver, L. (2015). *The food timeline*. <https://www.foodtimeline.org/foodpuddings.html> (dostęp: 22.02.2023).
- Orgelbrand – *Encyklopedyja powszechna* (1860) (t. 4). Warszawa: S. Orgelbrand. https://books.google.pl/books?id=gHU_AQAAMAAJ (dostęp: 12.03.2023).
- Ossowski, K. (2013). Drukarstwo warszawskie w latach 1795–1806. *Roczniki Biblioteczne*, 57, 3–44.
- Paszkiewicz, F. (1817). O sposobie życia w Anglii, a w szczególności o życiu wiejskiem. Wyjątek z podróży Pana Begtrupp Duńczyka. *Dziennik Wileński*, 6, 28–43. <https://polona.pl/item/dziennik-wilenski-1817-t-6-nr-31-lipiec-spis-zawartosci-t-6,NzcyODUwMjA> (dostęp: 15.03.2023).
- Payen, A. (1831). Notice sur les moyens les plus simples d'utiliser les animaux morts, *Recueil industriel...*, 17, 174–203. <https://books.google.pl/books?id=Tb4-AAAACAAJ> (dostęp: 13.03.2023).

- Pawelec, R. (2003). *Słownik wyrazów obcych i trudnych*. Warszawa: Wilga.
- PfWb – *Pfälzisches Wörterbuch, digitalisierte Fassung im Wörterbuchnetz des Trier Center for Digital Humanities*, wer. 01/23. <https://www.woerterbuchnetz.de/PfWB> (dostęp: 22.02.2023).
- PHP – *Pamiętnik historyczno-polityczny* (1784) (t. 4). Warszawa: Gröll, Michał.
- Poirier, C. et al. (red.). (1998). *Dictionnaire historique du français québécois*. Sainte-Foy: Les Presses de l'Université Laval.
- PRT – *Pamiętnik Rolniczo-Technologiczny Poświęcony Gospodarstwu Wiejskiemu i Domowemu, Sztukom, Rzemiosłom i Rękodzielnictwu* (1832) (t. 2). Warszawa: Gałęzowski i komp. <https://polona.pl/item/pamietnik-rolniczo-technologiczny-poswiecony-gospodarstwu-wiejskiemu-i-domowemu,NzIxNTI0NjE> (dostęp: 12.03.2023).
- Ramos i Duarte, F. (1895). *Diccionario de mejicanismos*. Mejico: Imprenta de Eduardo Dublan. <https://books.google.pl/books?id=u2xQAAAAMAAJ> (dostęp: 12.03.2023).
- Rey, A. (red.). (2011). *Dictionnaire historique de la langue française*. Paris: Les Dictionnaires Le Robert.
- RhWb – *Rheinisches Wörterbuch, digitalisierte Fassung im Wörterbuchnetz des Trier Center for Digital Humanities*, wer. 01/23. <https://www.woerterbuchnetz.de/RhWB> (dostęp: 22.02.2023).
- Rozmaitości – *Rozmaitości*, 49, [dodatek do numeru 94 *Gazety Korrespondenta*, Warszawa 1818]. <https://polona.pl/item/rozmailosci-do-numeru-94-gazety-korrespondenta-warsz-1818-nr-49,OTI0OTU2ODE> (dostęp: 13.03.2023).
- Rzewnicki, J. (1927). W sprawie oczyszczenia słownictwa kucharskiego z naleciałości obcych. *Poradnik Językowy*, 23(1), 1–6.
- ShWb – *Südhessisches Wörterbuch*. <https://www.lagis-hessen.de/de/subjects/index/sn/shwb> (dostęp: 22.02.2023).
- Seckendorff, D.T. (1825). *Diccionario de las lenguas española y alemana* (t. 1). Hamburgo: Librería de Perthes y Besser, Nuremberga: Librería de Riegel y Wiessner. <https://books.google.pl/books?id=5t5DAAAACAAJ> (dostęp: 12.03.2023).
- SGW – *Suplement do Gazet Wilenskich*, 46, 15.11.1766. <https://polona.pl/item/gazety-wilenskie-r-6-nr-46-15-listopada-1766,MzE5OTgyOTU> (dostęp: 15.03.2023).
- Sobol, E. (red.). (1995). *Słownik wyrazów obcych*. Warszawa: Wydawnictwo naukowe PWN.
- Stachowski, K. (2016). German Loanwords in Polish and Remarks on the Piotrowski-Altman Law. W: E. Kelih, R. Knight, J. Mačutek, A. Wilson (red.), *Studies in Quantitative Linguistics 23. Issues in Quantitative Linguistics 4. Dedicated to Reinhard Köhler on the occasion of his 65th birthday* (s. 237–259). Lüdenscheid: RAM-Verlag.
- Stachowski, K. (2018). A report on the distribution of phonetic renderings in loanwords. *Journal of Quantitative Linguistics*, 25(1), 38–52.
- Stachowski, K. (2020). Phonetic renderings in Turkish Arabisms and Farsisms. *Türkbilig*, 40, 23–47.
- Stachowski, K. [w przygotowaniu]. On the spread and evolution of *pudding*.
- SWar – Karłowicz, Kryński, Niedźwiedzki (1900).
- SWil – Zdanowicz et al. (1861).
- Szczepański, J.J. (1822). *Co dzisiaj gotować czyli Sposób sporządzenia smakowitych potraw z mięsiwa, ryb, iarzyń i ciasta, przyprawiania rozmaitych podlewy, czyli sosów, tudzież robienia przednich galaret, tortów i pasztetów*. Lwów: Józef Jan Piller.
- TLFi – *Trésor de la langue française*. <https://www.cnrtl.fr> (dostęp: 20.02.2023).
- Ursel, M. (1977). O źródłach i sposobach funkcjonowania motywu „Pawła i Gawła”. *Pamiętnik Literacki*, 68(2), 171–179.
- Vincenz de, A., Hentschel, G. (2010). *Wörterbuch der deutschen Lehnwörter in der polnischen Schrift- und Standardsprache*. <http://diglib.bis.uni-oldenburg.de/bis-verlag/wdlp> (dostęp: 13.03.2023).
- Wasilewska, J. (1926). W sprawie słownictwa kucharskiego. *Poradnik Językowy*, 22(8), 105–109.
- WGH – *Wochenschrift für die gesammte Heilkunde*. <https://www.digitale-sammlungen.de/de/search?query=fulltext%3AMilchpudding&sortField=date&sortOrder=asc> (dostęp: 22.02.2023).

- Wielądko, W.W. (1808). *Kucharz doskonały w wybornym guście z oszczędnością dogodny...* (t. 2). Warszawa: Drukarnia Ragoczy. <https://polona.pl/item/kucharz-doskonaly-w-wybornym-guscie-z-oszczednoscia-dogodny-czyli-sposob-gotowania,ODk5MTc2NzE> (dostęp: 22.02.2023).
- Wieserinn, M. (1796). *Neues, selbst verfaßtes Neues, selbst verfaßtes Kochbuch, oder kleine Sammlung von besonders ausgesuchten Speisen nach heutigem Wienerischen Geschmacke: für alle Stände eingerichtet*. Wien: A. Doll.
- WDLP – de Vincenz/Hentschel (2010).
- Zawiliński, R. (1926). W sprawie oczyszczenia słownictwa kulinarnego z naleciałości obcych. *Poradnik Językowy*, 22(6–7), 91–95.
- Zdanowicz, A. et al. (1861). *Słownik języka polskiego*. <https://eswil.ijp.pan.pl> (dostęp: 14.05.2023).
- ŻiSz – *Życie i sztuka* [dodatek do gazety „Kraj”], nr 3. Petersburg, 16(29) stycznia 1904. http://www.wbc.poznan.pl/Content/489709/KRAJ_1904_0003.pdf (dostęp: 27.03.2023).

STRESZCZENIE

Słowa kluczowe: etymologia, historia wyrazu, zapożyczenie, wyraz obcy, kulinaria

Wyraz *budyń* występuje w polszczyźnie od niedawna – około dwustu lat – ale ma on historię dość ciekawą i wciąż nie w pełni zrozumianą. Początkowo pojawiał się w różnych wariantach fonetycznych i graficznych, z których do dzisiaj zachowały się jeszcze dwa. Od tego czasu zmieniał się wciąż jego status w języku i równocześnie znaczenie: początkowo bardzo szerokie, od słodkiego ciasta gotowanego w chuście po farsz do nadziania kury, potem zawężone do dzisiejszego ‘kisielu mlecznego’, a w ostatnich latach znowu rozszerzane na coraz to nowe potrawy. Jego etymologia nie była dotąd badana głębiej, a te propozycje, które pojawiały się w literaturze, wskazują na zupełnie różne kierunki.

SUMMARY

On the origin of Pol. *budyń*

Keywords: etymology, word history, borrowing, foreign word, culinary terms

The word *budyń* has not existed in Polish for very long, about two hundred years, but its history is quite interesting and still not fully understood. At first, it appeared in several phonetic and graphic variants; two of them have survived to this day. Its status in the language, as well as its semantics, have never stopped evolving: initially very broad, from a sweet cake boiled in cloth to stuffing for chicken, later narrowed down to the current ‘thick custard’, and in recent years expanded again to include a growing number of new dishes. Its etymology has not yet been studied in depth, and the hypotheses which have appeared in the literature, point in entirely different directions.